

Wiadomości

Poniedziałek, 28 listopada 2011

Kevin Aiston w koźmickim przedszkolu

Na spotkanie z przedszkolakami Kevin przybył we wspaniałym strażackim mundurze. Od razu dało się zauważyć, że posiada on niezwykle dar nawiązywania kontaktu z małymi dziećmi oraz ogromne poczucie humoru. Przedszkolaki z entuzjazmem uczestniczyły w prowadzonej przez Kevina Aistona pogadance. Szczególne zainteresowanie wykazały opowiadaniem o zaginięciu małego chomika, który został w końcu odnaleziony przez strażaka w rurze doprowadzającej wodę do zmywarki do naczyń. Zaś historyjka ze skarpetkami dziadka i kwiatkami pozwoliła dzieciom zrozumieć, dlaczego w czasie pożaru lepiej jest być blisko podłogi niż nieco wyżej.

Dzieci doskonale bawiąc się prezentowały zarówno w języku polskim jak i angielskim swoją wiedzę dotyczącą znajomości numerów alarmowych oraz tego, jak zachować się w czasie pożaru. Sześciolatek Janek w scenie z Kevinem demonstrował jak prawidłowo wezwać strażaków. Wybrał właściwy numer – 998 i powiedział: *„Halo, straż pożarna? Tu Janek (podał nazwisko) ... z Janowic, pali się mój dom, przyjeżdżajcie prędko!*

Przedszkolakom ogromną radość sprawiła możliwość przymierzenia prawdziwego kasku strażackiego oraz zrobienia zdjęć pamiątkowych, a jedna z obecnych na spotkaniu mam przyłapaną przez Kevina na gorącym uczynku zapamięta już na zawsze, że kiedy prowadzi się samochód, to nie wolno trzymać przy uchu telefonu komórkowego! - opowiada dyrektor Przedszkola w Koźmicach Wielkich Ewa Kaczor.

Czas szybko mijał – spotkanie dobiegło końca. Dzieci niechętnie żegnały wspaniałego gościa, a i on sam powiedział, że *„Tu jest tak fajnie, że nie chce się stąd jechać”*. Kevin Aiston został ponownie zaproszony do Koźmic Wielkich. Na zakończenie spotkania otrzymał od przedszkola album o Wieliczce oraz książeczkę z wierszykami napisanymi przez przedszkolaki z Gminy Wieliczka pt. *„Strofy Solnego Miasta”*.